

**Sygn. akt: I C 591/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Ewa Oknińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Dominika Orzepowska

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. G., H. G.**

**przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą we W.**

**o ustalenie i zapłatę**

I. oddała powództwo,

II. nie obciąża powodów kosztami procesu.

sędzia Ewa Oknińska

**Sygn. akt I C 591/21**

## UZASADNIENIE

Powodowie H. G. i T. G. wnieśli przeciwko pozwanemu pozew, w którym żądali:

- ustalenia, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) z 6 czerwca 2005 r. zawarta pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego jest nieważna,
- zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty 432.107,61 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 marca 2021 r. do dnia zapłaty,
- zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że umowa została zawarta na podstawie wzorca umowy, w całości narzuconego przez pozwanego. Wpływ powodów został ograniczony do określenia kwoty kredytu oraz okresu kredytowania. Pozostałe postanowienia w całości jednostronnie ukształtowane zostały przez pozwanego, a następnie narzucone powodom we wzorcu umowy. Wskazali nadto, że kredyt indeksowany do waluty (...) jest produktem podwyższonego ryzyka, na które składają się trzy zmienne i niewiadome czynniki: bazowa stopa procentowa LIBOR, kurs waluty, wartość nieruchomości. W ocenie powodów, poziom ryzyka został obciążony nieadekwatnym

dla konsumentów ryzykiem. Pozwany nie wywiązał się należycie z obowiązków udzielenia powodom rzetelnych, kompletnych informacji, umożliwiających im podjęcie świadomej i racjonalnej decyzji. W ocenie powodów umowa kredytu jest nieważna, gdyż:

- a) umowa nie spełnia wymogów co do minimum treści,
- b) narusza przepisy Prawa bankowego, przez brak dokładnego określenia kwoty kredytu w dniu zawarcia, a w konsekwencji uniemożliwienie określenia wysokości zobowiązania powodów,
- c) niejednoznaczne, nieprecyzyjne określenie kursu waluty,
- d) brak określenia sposobu zmiany oprocentowania,
- e) stosunek prawny łączący strony jest sprzeczny z naturą stosunku zobowiązaniowego, jest sprzeczny z istotą waloryzacji,
- f) brak informowania powodów o ryzyku kursowym,
- g) postanowienia umowy są sprzeczne z przepisami prawa.

Powodowie wskazali, że za niedozwolone należy uznać przepisy § 2 ust. 1, § 3 ust. 2, § 4 ust. 1 i 2, § 5 ust 3 i 5 umowy. Po ich wyeliminowaniu z umowy, umowa nie nadaje się do wykonania wobec niemożliwości precyzyjnego określenia świadczeń, co skutkuje nieważnością umowy. W związku z nieważnością, powodowie dochodzili zwrotu kwoty 432.107,61 zł, którą uiszcili na rzecz pozwanego w okresie od 19.07.2005 r. do 30.11.2020 r. (pozew k. 4-20).

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) Bank S.A. z/s we W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrotu kosztów procesu. podniósł, że:

- a) umowa jest ważna i nie występują żadne przesłanki bezwzględnej nieważności umowy,
- b) postanowienie dotyczące zasad zmiany oprocentowania jest ważne, skuteczne i w pełni zgodne z dobrymi obyczajami,
- c) ryzyko kursowe zgodnie z zasadami współżycia społecznego musiało spoczywać na powodach, gdyż wyłącznie oni mogli skorzystać na zmianach kursów walut.

Nadto pozwany zgłosił zarzut nadużycia prawa procesowego (art. 5 k.c.), zarzut potrącenia wierzytelności dochodzonej przez powoda z wierzytelnościami pozwanego dotyczącymi:

- zwrotu kapitału udostępnionego powoda w kwocie 290.000 zł,
- wynagrodzenia za bezumowne korzystania z kapitału w kwocie 181.506,10 zł.

W dalszej kolejności, przedstawił szeroką argumentację za dopuszczalnością kredytów indeksowanych i za bezzasadnością twierdzeń o abuzywności postanowień umownych. Zaprzeczył również, by powodowie posiadali interes prawny w ustaleniu nieważności umowy (odpowiedź na pozew k. 61-71).

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

Powodowie we wniosku kredytowym, złożonym do poprzednika prawnego pozwanego zawnioskowali o kwotę 290.000 PLN, jako walutę kredytu wskazali (...), z przeznaczeniem na sfinansowanie dokończenia budowy domu jednorodzinnego. Wartość inwestycji określono na kwotę 515.000 PLN. Po analizie wniosku powodów, pozwany sporządził dokumenty pn. „ocena wniosku o kredyt hipoteczny”. Na podstawie tej oceny pozwany zaproponował

udzielenie kredytu w walucie (...), oprocentowanie na dzień podpisania umowy 2,96% i z okresem kredytowania wynoszącym 228 miesięcy.

( dowód: wniosek kredytowy k. 74-75, ocena wniosku k. 76)

W dniu 6 czerwca 2005 r. powodowie – jako konsumenci – zawarli z (...) Bank S.A. z/s we W. umowę „kredytu hipotecznego nominowanego do (...) nr (...) standardowe oprocentowanie” na kwotę 295.616,72 PLN – „nominowanego” do waluty (...) według **kursu kupna** walut dla (...) obowiązującego w banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz. Kredyt wypłacany jest w złotych polskich (§ 2 ust 1).

Celem kredytu miało być sfinansowanie dokończenia budowy domu jednorodzinnego (§ 1.1. umowy).

Zgodnie z § 5 umowy kwota kredytu została rozłożona na 220 równych rat kapitałowo-odsetkowych w terminie do 15 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca wypłaty całości kredytu pod warunkiem, że okres między wypłatą, a deklarowanym dniem spłaty jest dłuższy niż 15 dni.

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy, informacje o:

- a) okresie kredytowania,
- b) kwocie kredytu w (...),
- c) wysokości kursu ustalonego przez bank w dniu uruchomienia kredytu,
- d) wysokości i terminach płatności rat,

miały zostać „określone” w harmonogramie spłat, który miał być przekazywany kredytobiorcom niezwłocznie po uruchomieniu kredytu. Jednocześnie powodowie upoważnili bank do jednostronnego sporządzenia harmonogramu spłat oraz do sporządzania jego zmian w okresie kredytowania, zgodnie z postanowieniami umowy oraz każdorazowego przekazywania im harmonogramu spłat.

W umowie wskazano, że oprocentowanie jest zmienne na dzień zawarcia umowy wynosiło 2,96% w stosunku rocznym (§2.4.).

Stosownie do § 4 umowy wskazano, że wysokość stopy oprocentowania może ulegać zmianie w każdym czasie, odpowiednio do zmiany jednego lub kilku niżej wymienionych czynników:

- a) zmiany stopy procentowej kredytu lombardowego,
- b) zmiany oprocentowania 1 miesięcznych lokat na rynku międzybankowym wg notowań R., a LIBOR,
- c) zmiany stopy rezerwy obowiązkowej banków wynikających z przepisów,
- d) zmiany publikowanego przez Prezesa GUS średniorocznego wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem,
- e) zmiany marży uzyskiwanej przez bank w odniesieniu do danego kredytobiorcy, obliczanej jako różnica pomiędzy nominalnym oprocentowaniem danego kredytu, zweryfikowanym o rezerwę utworzoną przez bank, a stawką LIBOR 1M, przy czym dokonywana zmiana przez bank nie przekroczy najwyższej zmiany wymienionych wyżej wskaźników, które miały wpływ na zmianę stopy procentowej.

Decyzję w sprawie ustalenia zasad oprocentowania kredytów na bazie stopy zmiennej oraz ich wysokości i zmianie podejmuje zarząd banku. Stopa oprocentowania zmieniona zgodnie z powyższymi postanowieniami obowiązuje od dnia wprowadzenia jej przez bank. Bank zawiadomi kredytobiorcę o zmianie oprocentowania przysyłając aktualny

harmonogram spłat. Koszty ponosi kredytobiorca. Zmiana oprocentowania nie stanowi zmiany umowy i nie wymaga aneksu. Od kredytu naliczane są odsetki od faktycznego zadłużenia z zastrzeżeniem § 5 ust. 8 i 9 umowy (§4 umowy).

Zgodnie z umową, bank zobowiązał się uruchomić kredyt w 8 transzach w drodze przelewu środków na podstawie pisemnej dyspozycji powodów. Wyplata środków z pierwszej transzy obejmowała:

a) kwotę 4.434,25 PLN tytułem prowizji,

b) kwotę 1.182,47 PLN tytułem opłaty na pokrycie kosztu ryzyka ustanowienia hipoteki, które bank pobierze w dniu uruchomienia tej transzy.

W § 3 ust. 2 umowy wskazano, że bank wypłaca kredyt w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłaconej kwoty (transzy) na (...) wg **kursu kupna** walut dla (...) ustalonego przez bank i obowiązującego w banku w dniu wypłaty środków.

Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na (...), stosownie do postanowień umowy. Każda rata kredytu wraz z należnymi odsetkami płatna miała być w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość (...) na rachunek kredytu. Jako datę spłaty rat kredytu ustalono datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana była na (...) wg **kursu sprzedaży** obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do banku (§ 5 ust. 3-5 umowy).

W przypadku, gdy kredytobiorca dokonał wpłaty w kwocie wyższej niż kwota spłaty bieżącej raty kredytu z odsetkami, powinien zawiadomić bank na piśmie, pod rygorem nieważności o sposobie rozliczenia wypłaconej kwoty, określając w szczególności czy bank ma przeliczyć wysokość rat spłaty skracając odpowiednio okres kredytowania czy przeliczyć wysokość rat spłaty uwzględniając dotychczasowy okres kredytowania. Brak powiadomienia skutkowało miał zaliczeniem wpłaty na poczet spłat kolejnych rat w terminach ich wymagalności, a rata w tym czasie miała być przechowywana na nieoprocentowanym rachunku banku i zaliczana na poczet spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminie wymagalności każdej z kolejnych rat według kursu waluty, o którym mowa w § 5 ust. 5. Nie uznawało się za powiadomienie przedłożenie polecenia przelewu lub dowodu wpłaty (§ 5 ust. 7).

Ani w umowie, ani w regulaminie nie wyjaśniono mechanizmu ustalania kursów w tabeli banku.

(dowód: umowa k. 32-34, regulamin k. 35-38).

Na poczet zabezpieczenia kredytu hipotecznego ustanowiono następujące formy zabezpieczenia: hipotekę kaucyjną do kwoty 591.233,44 zł na nieruchomości, weksel in blanco z wystawienia Kredytobiorcy z deklaracją wekslową; cesja praw z polisy ubezpieczenia wyżej wskazanej nieruchomości; (§ 11 ust. 1 umowy – k. 33).

Powodowie otrzymali łącznie kwotę 295.616,72 PLN w 8 transzach, co stanowiło po przeliczeniu na walutę nominacji (...) kwotę 120.969,62 CHF

(dowód: zaświadczenie k. 42)

Aneksem nr (...) strony uzgodniły, że wypłata kredytu nastąpi w 8 transzach, które będą wypłacane w okresie 12 miesięcy od dnia zawarcia aneksu na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorców oraz spłatę zobowiązania w 216 równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Jednocześnie bank udzielił powodom karencji w spłacie kapitału w okresie 12 miesięcy od dnia zawarcia aneksu

(dowód: aneks nr (...) z 1 marca 2006 k. 39).

Kolejnym aneksem nr (...) z 9 października 2009 r. ustalono, że:

1. oprocentowanie kredytu jest zmienne, jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Oprocentowanie kredytu równa się sumie stopy stałej marży banku w wysokości 3% w stosunku

rocznym. Za obowiązującą od 10 października 2009 r. stopę bazową przyjmuje się wysokość stawki LIBOR 6M dla (...) ustalonej dwa dni robocze przed dniem, od którego stopa bazowa ma obowiązywać o godz. 11 i ogłoszonej na tronach informacyjnych R.. W przypadku braku notowań stawki LIBOR 6M dla danego dnia, do wyliczenia stopy procentowej stosuje się notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR 6M. Stopę bazową zaokrąglą się zgodnie z zasadami matematycznymi do dwóch miejsc po przecinku,

2. zmiana oprocentowania kredytu następuje co 6 miesięcy licząc od dnia 10.10.2009 r.,
3. bank zawiadomi pisemnie kredytobiorcę o zmianie oprocentowania przesyłać aktualny harmonogram,
4. od zadłużenia przedterminowego pobierane są przez bank odsetki w wysokości dwukrotności aktualnej stopy oprocentowania kredytu nie więcej niż aktualna wysokość odsetek maksymalnych,
5. w przypadku wypowiedzenia umowy, kwota wymagalnego zadłużenia z tytułu umowy zostanie przeliczona na PLN według kursu sprzedaży (...) obowiązującej w banku w tym dniu. Od tego dnia bank nalicza odsetki od kwoty zadłużenia w wysokości stanowiącej równowartość aktualnych odsetek maksymalnych.

Jednocześnie na mocy aneksu strony uchylili dotychczasowe postanowienie dotyczące sposobu przeliczenia wpłat dokonywanych na poczet spłaty kredytu w PLN na (...) i zastąpić je postanowieniami niniejszego aneksu. W związku z tym, raty kredytu wraz z należnymi odsetkami płatne były w terminach określonych w harmonogramie spłat w PLN w kwocie stanowiącej równowartość należności banku w (...) według kursu sprzedaży (...) obowiązującego w banku w dniu wypływu środków na rachunek wskazanych przez bank. Aktualne tabel **kursów kupna i sprzedaży** walut dostępne były na stronie internetowej banku oraz w jego siedzibie, a także w miejscu wykonywania czynności bankowych przez bank

(dowód: aneks nr (...) z 9.10.2009 r. k. 40).

Pismem z 15 lutego 2021 r. powodowie podjęli próbę ugodowego rozwiązania sporu, kierując do banku wezwanie o zapłatę kwoty 432.107,61 zł. W odpowiedzi na wskazane pismo, pozwany bank wskazał, że roszczenie powodów jest bezpodstawne.

(dowód: pismo powodów - k. 47, z.p.o. k. 48-49, pismo banku k. 50-51).

Umowa została zawarta na podstawie wzorca umownego. Powodowie przeznaczili środki z kredytu na cele niezwiązane z żadną działalnością gospodarczą. Kredyt spłacają w PLN. W okresie od dnia 19 lipca 2005 r. do dnia 30 listopada 2020 r. zapłacili łącznie kwotę 432.107,61 zł.

(dowód: zeznania powodów k. 146v-147, zaświadczenie – k. 44-46)).

Na rozprawie w dniu 5 stycznia 2022 r. Przewodnicząca pouczyła powodów o skutkach nieważności umowy. Powodowie oświadczyli, że znane są im konsekwencje prawne i chcą ustalania nieważności umowy.

(protokół rozprawy - k. 146v)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Żądanie powodów podlegało oddaleniu.

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów, a w zakresie wyżej wskazanym ponadto na podstawie zeznań strony powodowej (do których Sąd ograniczył dowód z przesłuchania powodów). Podstawą oceny ważności umowy oraz abuzywności jej poszczególnych zapisów były przedłożone przez strony do niniejszej sprawy dokumenty.

Na wstępie należy podnieść to, że między stronami nie było sporu i nie budzi żadnych wątpliwości stron, że wbrew nazewnictwu umowy „kredytu nominowanego (denominowanego)”w niniejszej sprawie mamy do czynienia z umowę

kredytu indeksowanego do waluty obcej (...). W sposób charakterystyczny dla tej właśnie umowy, kwota kredytu została określona w złotych, a tylko przeliczenie salda zadłużenia i podstawy każdej raty następuje na (...), zaś sama spłata następuje w złotych. Jest to typowa indeksacja (waloryzacja) świadczenia.

Zacząć należy od kwestii dopuszczalności zgłoszonego żądania o ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna opartego o przepis art. 189 k.p.c., który wymaga od strony żądającej ustalenia wykazania interesu prawnego. Sąd podziela argumentację powodów, że mają oni interes prawny w żądaniu nieważności umowy, ponieważ ewentualne podzielenie przez Sąd argumentacji o nieważności umowy tylko na potrzeby rozstrzygnięcia o zapłatę wynikać będzie nie z sentencji wyroku, lecz z uzasadnienia, a nie ma pewności, czy będzie to uznawane w innych postępowaniach w kategorii powagi rzeczy osądzonej. Niewątpliwie interes prawny powodów polegał na tym, że domagali się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia łączącego go z pozwanym stosunku prawnego. Wyrok ustalający w niniejszej sprawie wyeliminuje spory co do tego, czy strony łączy umowa kredytowa, czy też stosunek w tym zakresie nie istnieje.

Wskazywana przez powodów podstawa nieważności umowy wynikać ma ze sprzeczności z art. 69 prawa bankowego, z naturą stosunku zobowiązaniowego, istotą waloryzacji, zasadami współżycia społecznego, a także również z zastosowania w umowie klauzul indeksacyjnych i przyznanie bankowi uprawnienia do jednostronnego kształtowania kursów, według których następowało przeliczanie kwot kredytu do wypłaty (kurs kupna tabeli banku), ale i tego, że umowa nie przedstawiała w sposób konkretny mechanizmu wymiany walut, tak by kredytobiorca mógł samodzielnie oszacować skutki finansowe. W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony.

Sporna tu umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) oraz zasadę nominalizmu. Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marża i zmiennej stopy bazowej). Prawidłowości tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. Wymaga podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych. Art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Zgodnie z orzecznictwem SN dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej oraz zastrzeżenie sposobu wykonania umowy tj. wypłaty i dokonywania spłaty kredytu w złotych polskich. Ponadto zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zdaniem Sądu powyższa umowa stanowi swojego rodzaju wariant umowy kredytowej przewidzianej w przepisach ustawy prawo bankowe. Bez wątplenia bowiem celem stron było udostępnienie przez pozwanego kredytobiorcom równowartości określonej kwoty pieniędzy oraz jej zwrot przez kredytobiorców w określonym w umowie terminie - przy czym miernikiem tej wartości miał być kurs franka szwajcarskiego do waluty polskiej.

W przypadku ryzyka zmiany kursu wskazać trzeba natomiast, że na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych jak i pozaekonomicznych, niezależnych od woli stron zawartej umowy. Kursy walut z natury swojego funkcjonowania cechują się zmienną wartością, wykazując raz tendencję zwyżkową, a innym razem spadkową. Zmienność kursów walut jest faktem powszechnie znanym, nie wymagającym dowodu.

Co do zasady zatem uznać trzeba, że brak jest podstaw do uznania, że umowa ze względu na jej konstrukcję (umowa kredytu indeksowanego) była sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego.

Ponadto Sąd zbadał umowę pod kątem abuzywności klauzul zawartych w tejże umowie, a dotyczących określenia wysokości kredytu w (...) i sposobu spłaty. Należało się do zgłoszonych przez powodów zarzutów odnośnie postanowień umownych zawartych w § 2 ust. 1, § 3 ust. 2, § 5 ust 3 i 5 umowy, jako zawierających klauzule abuzywne a dotyczące klauzul indeksacyjnych określających sposób przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był

znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.p.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W uchwale SN podjętej w sprawie o sygnaturze III CZP 29/17, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Zgodnie też z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Wskazane wyżej postanowienia odwoływały się do kursu obowiązującego w kredytującym banku, zgodnie z Tabelą kursów walut kupna/sprzedaży ogłaszaną w siedzibie banku, nie wskazując równocześnie zasad określania sposobu ustalania kursu wymiany walut. W ocenie Sądu, należy to uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażąco. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchomianego – kursu kupna oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Tym bardziej, że nie było uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą. Nieuzgodnione indywidualnie postanowienie upoważniające pozwanego do dobrowolnego ustalania kursu kupna i sprzedaży, miało charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Nie zostało zaprzeczone, że umowa stron w zakresie wykraczającym poza dokonane w ramach składania wniosku wyboru dotyczącego kwoty kredytu, waluty kredytu, okresu kredytowania, wysokości marży, została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Oznacza to, że pozostałe postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. W realiach niniejszej sprawy jest niewątpliwe, że pozwany przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości zobowiązania. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to należy uznać za prawnie relewantną konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. (vide: wyrok SN z dnia 2.10.2019 r., IV CSK 309/18).

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty (...) i możliwości jej samodzielnego ustalania, bez jasno sprecyzowanych i obiektywnych kryteriów były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na kredytobiorców ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jej zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa

rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN.

Wiadomo powszechnie, że kurs kupna waluty to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym deklarowane jest kupno danej waluty, a kurs sprzedaży to kurs, po którym deklarowana jest jej sprzedaż, względnie są to kursy, według których będą rozliczane takie transakcje. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Sąd nadal podziela wyrażony w innych sprawach na podobnym tle pogląd, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności.

Zastosowanie dwóch różnych kursów w opisany wyżej sposób w odniesieniu do umowy stron prowadziło do sytuacji, w której kredyt ustalony w walucie obcej i wypłacony w walucie polskiej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie stawał się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty została bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też była wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

Skoro zatem wskazane wyżej postanowienia umowy, w tym dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być faktycznie swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy, nie zostały uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, miały one charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., tym samym też nie wiążą powodów.

Skutkiem uznania zapisów za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy. Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałyby być przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powodów.

Zgodnie z aktualnym poglądem wyrażonym w orzecznictwie, klauzulę waloryzacyjną traktuje się jako główne świadczenie kredytobiorcy, gdyż wpływa ona na wysokość tego świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt: I CSK 242/18, [legalis nr 1966950](#), wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymostku z dnia 08 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19). Zatem, w odniesieniu do przeliczenia należności stron brak jest możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi. Pogląd ten został wypracowany w oparciu o związanie wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C -260/18. (...) podtrzymał pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy, skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje. Jedynie w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym. Wyjątek ten obejmuje sytuacje w której jest zgoda stron na jego zastosowanie oraz okoliczność, że brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi.



Dotychczas, orzecznictwo usuwając z umowy klauzule abuzywne odwoływało się do norm ogólnych prawa cywilnego, zastępując klauzule waloryzacyjną średnim kursem walut obcych prezentowanym przez Narodowy Bank Polski czy też innych kursów walut wskazywanych przez strony w umowie. Zgodnie ze stanowiskiem (...) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, gdyż spowodowałoby to ingerencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów. Zresztą, pozostawałoby to także w sprzeczności z bytem klauzuli waloryzacyjnej jako świadczenia głównego kredytobiorcy.

Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy.

W ocenie Sądu brak jest przesłanek do uznania przedmiotowej umowy o kredyt za nieważną. W myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. należało wyeliminować postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym składające się na klauzulę waloryzacyjną uznając, że udzielony kredyt stanowił kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli.

Za możliwością utrzymania umowy przemawia okoliczność, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota kredytu (295.616,72 zł), cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Zatem, tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego. W tym miejscu wskazać należy, że eliminacja klauzul abuzywnych czyni zadość celu przepisów odnoszących się do niedozwolonych klauzul umownych w zakresie wyłącznego niestosowania tych postanowień, gdyż umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. sygn. akt: II CSK 803/16.)

Podnieść należy, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG należy dążyć do osiągnięcia stanu niezwiązania konsumenta nieuczciwymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy. Zatem po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.). Wobec powyższego, ostatecznie umowę o kredyt zawierającą klauzule waloryzacyjne należy traktować jako kredyt złotowy, oprocentowany według przewidzianej umownie stawki.

Odnosząc się do kwestii zmiennej stopy oprocentowania wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 76 ustawy Prawo bankowe zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej kredytu. Niewątpliwie zmiana oprocentowania kredytu nie może być pozostawiona dowolnej ocenie banków i powinna określać warunki zmiany oprocentowania. W § 4 ust. 1 umowy przewidziano, że wysokość stopy oprocentowania może ulegać zmianie w każdym czasie, odpowiednio do zmiany jednego lub kilku niżej wymienionych czynników:

- a) zmiany stopy procentowej kredytu lombardowego,
- b) zmiany oprocentowania 1 miesięcznych lokat na rynku międzybankowym wg notowań R., a LIBOR,
- c) zmiany stopy rezerwy obowiązkowej banków wynikających z przepisów,
- d) zmiany publikowanego przez Prezesa GUS średniorocznego wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem,
- e) zmiany marży uzyskiwanej przez bank w odniesieniu do danego kredytobiorcy, obliczanej jako różnica pomiędzy nominalnym oprocentowaniem danego kredytu, zweryfikowanym o rezerwę utworzoną przez bank, a stawką LIBOR

1M, przy czym dokonywana zmiana przez bank nie przekroczy najwyższej zmiany wymienionych wyżej wskaźników, które miały wpływ na zmianę stopy procentowej.

W ocenie Sądu powyższe postanowienie nie precyzuje dostatecznie warunków zmiany stopy procentowej kredytu. Na podstawie tak szerokiego katalogu, nie da się zweryfikować zmian oprocentowania. Przyjęcie, że postanowienie § 4 ust. 1 umowy jest nieważne, ze względu na jego sprzeczność z art. 76 ustawy prawo bankowe, nie prowadzi do nieważności umowy. Zgodnie z przepisem art. 58 § 3 KC, jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W ocenie Sądu, usunięcie postanowienia o zmienności wysokości oprocentowania w czasie trwania umowy, nie powoduje, że umowa nie zostałaby zawarta. Podkreślenia wymaga, że powodowie akceptowali oprocentowanie w umowie na poziomie 2,96 % w stosunku rocznym. Umowa zaś może pozostać w mocy bez postanowienia § 4 ust. 1 umowy, bank natomiast nie może dokonać zmiany oprocentowania.

Z tych przyczyn Sąd na podstawie art. 58 k.c. oraz powołanych przepisów oddalił powództwo. Sąd nie znalazł zatem podstaw do uznania umowy kredytu za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Możliwość powołania się na sprzeczność zawarcia umowy z zasadami współżycia społecznego winna być stosowana wyjątkowo, i tylko tam, gdzie nie ma innej możliwości zniweczenia niesprawiedliwego skutku. W niniejszej sprawie powodowie mogą bowiem wykonywać umowę po wyeliminowaniu spornych postanowień.

Przy przyjęciu, że umowa kredytu jest ważna, bezprzedmiotowy okazał się zarzut potrącenia złożony przez pozwanego.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł na treści przepisu art. 102 k.p.c. Strona powodowa jako strona przegrywająca zobowiązana jest do zwrotu kosztów procesu, jakie poniósł pozwany. Niemniej jednak, w ocenie Sądu zachodzi szczególny wypadek przemawiający za nieobciążaniem powodów tymi kosztami. Wytaczając niniejsze powództwo powodowie byli przekonani o pełnej racji przytoczonych w pozwie argumentów. Ostateczna ocena kształtu umowy i charakteru postanowień należała do Sądu, stąd zasadnym jest nieobciążanie powodów kosztami procesu, które poniósł pozwany.

sędzia Ewa Oknińska